

Sygnatura akt I C 813/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Katarzyna Makarzec

Protokolant aplikant sędziowski Adrian Zbiciak

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2015 roku w Lublinie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2010 roku do dnia zapłaty i o ustalenie

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. K. kwotę 25.000 zł. (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo o zapłatę w pozostałej części;

III. oddala powództwo o ustalenie;

IV. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. K. kwotę 944,56 zł. (dziewięćset czterdzieści cztery złote pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie łącznie kwotę 3.013,52 zł. (trzy tysiące trzysta pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa i nieuiszczonej części opłaty od pozwu;

VI. nakazuje ściągnąć od powoda K. K. z zasądzonych w punkcie I wyroku roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie kwotę 1.058,11 zł. (jeden tysiąc pięćdziesiąt osiem złotych jedenaście groszy) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Sygnatura akt I C 813/12

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tutejszego Sądu w dniu 14 listopada 2012 roku K. K., działając przez pełnomocnika (adwokata), domagał się zasądzenia na swoją rzecz od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 października 2010 roku do dnia zapłaty. Powód wniósł również o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody, mogące powstać w przyszłości oraz o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 2 października 2010 roku w L. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) miała miejsce kolizja drogowa, której był uczestnikiem kierując samochodem marki F. (...), zaś sprawcą zdarzenia był T. C. (1), kierujący samochodem S. (...), który został ukarany w związku z tym mandatem karnym. Samochód marki

S. (...) był własnością K. M. i posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. Powód podał, że w wyniku zdarzenia drogowego doznał urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym, wystąpiły u niego nagle i uporczywe bóle głowy i kręgosłupa, zaburzenia równowagi i zawroty głowy, które utrudniały mu funkcjonowanie. Z uwagi na dolegliwości powód rozpoczął leczenie, rozpoznano u niego zespół bólowy kręgow szyjnych, bóle i zawroty głowy oraz stwierdzono trwałe uszkodzenie na zdrowiu powoda. Z uwagi na rozpoznane pourazowe bóle kręgosłupa powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych i z zabiegów fizykoterapii. Powód wskazał, że zgłosił szkodę do pozwanego (...) Asekuracja, który wypłacił mu z tego tytułu zadośćuczynienie w kwocie 2.200 zł.

Powód podniósł, że z uwagi na uporczywe bóle głowy i kręgosłupa nadal przyjmuje środki przeciwbólowe, nadal odczuwa uszczerbienie odcinka szyjnego kręgosłupa, drętwienie i sztywnienie mięśni oraz zawroty głowy. Ból głowy pojawia się nieoczekiwanie i jest na tyle silny, iż uniemożliwia mu wykonywanie jakichkolwiek czynności, co znacznie utrudnia mu pracę. Powód podał, że nie może aktualnie wykonywać wielu czynności niezbędnych w pracy tapicera-stolarza, co spowodowało konieczność ograniczenia prowadzonej działalności, a jazda samochodem wiąże się ze stresem i negatywnymi odczuciami, pojawiła się obawa o bezpieczeństwo w czasie prowadzenia samochodu. Powód wskazał, że w związku z wypadkiem komunikacyjnym nie mógł nic dźwigać i był zmuszony powadzić oszczędny tryb życia, co spowodowało konieczność znacznego ograniczenia prowadzonej działalności tapicerskiej i miało wpływ na wysokość osiąganego zysku.

Z uwagi na podniesione okoliczności powód domagał się zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł za krzywdę wynikającą z uszkodzenia na zdrowiu jakiego doznał w wypadku komunikacyjnym z dnia 2 października 2010 roku z winy kierowcy samochodu S. (...), ubezpieczonego u pozwanego. Swoje roszczenie powód wywodził z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. W ocenie powoda zachodził związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy zdarzeniem drogowym z dnia 2 października 2010 roku, a szkodą - krzywdą jakiej doznał powód z uwagi na uszkodzenie na zdrowiu, jakiego doznał.

Odnośnie żądania zapłaty odsetek powód wskazywał, że zgodnie z orzecznictwem dopuszczalne jest roszczenie o odsetki od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, w sprawie o zadośćuczynienie.

Powód podawał ponadto, że wobec niepewności dalszych rokowań i wskazanej konieczności dalszej rehabilitacji uzasadniony był jego wniosek o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, a wynikające z tego samego zdarzenia na podstawie art. 189 k.p.c. (pozew k. 2-9, dokument pełnomocnictwa procesowego k. 10)

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 lutego 2013 roku pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W., działając przez pełnomocnika (radcę prawnego), wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany nie zaprzeczał okolicznościom faktycznym zdarzenia z dnia 2 października 2010 roku, oraz że szkodę powód zgłosił w dniu 21 czerwca 2011 roku, w związku z czym pozwany podjął czynności w celu likwidacji przedmiotowej szkody. Pozwany podał, że wywołał opinię lekarską (orzeczono 2% uszkodzenie na zdrowiu), na podstawie której decyzjami z 7 lipca 2011 roku i 5 września 2011 roku, wypłacił powodowi łącznie 2.200 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Pozwany podniósł, że ustalając wysokość odszkodowania wziął pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powoda K. K., podnosząc, iż jego zdaniem obrażenia, jakich doznał powód spowodowały jedynie przemijającą niezdolność do wykonywania czynności życia codziennego, a przyznana kwota była „sumą odpowiednią”.

W ocenie pozwanego, powództwo o ustalenie nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na treść art. 442¹ § 3 k.c., skoro 3-letni bieg przedawnienia rozpocznie się dla powoda w momencie dowiedzenia się o nowych szkodach powstałych w związku z wypadkiem komunikacyjnym, któremu uległ. W ocenie pozwanego brak było również podstawy prawnej dla żądania odsetek od dnia 3 października 2010 roku. Zdaniem pozwanego, ubezpieczyciel uprawniony był do prowadzenia postępowania likwidacyjnego od daty zgłoszenia szkody (art. 817 k.c.), co nastąpiło 21 czerwca 2011 roku.

Pozwany zawiadomił nadto, iż w dniu 28 grudnia 2012 roku doszło do przejęcia spółki (...) S.A. w W. przez spółkę Towarzystwo (...) S.A. w W. w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. w zw. z art. 506 § 4 k.s.h., zatem zgodnie z art. 494 § 1 k.s.h. spółka przejmująca z dniem połączenia wstąpiła we wszystkie prawa obowiązki spółki przejmowanej zgodnie z zasadą sukcesji uniwersalnej w zakresie praw i obowiązków cywilnoprawnych. (odpowiedź na pozew k. 78-83, dokument pełnomocnictwa procesowego k. 84)

Na rozprawie z dnia 21 marca 2013 roku oraz w dalszym toku rozprawy, powód działając przez pełnomocnika popierał powództwo, natomiast pozwany, również działający przez pełnomocnika, nie uznawał powództwa wnosząc o jego oddalenie. (protokół rozprawy k. 98-99v, 412-412v, 425-425v, 438-438v)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 2 października 2010 roku doszło do kolizji drogowej w L., w rejonie skrzyżowania ul. (...) z ul. (...), w trakcie której T. C. (2) - kierujący samochodem osobowym marki S. (...) nr rej. (...), podczas nieprawidłowej zmiany pasa ruchu doprowadził do zderzenia z prawidłowo przemieszczającym się w dół ulicy (...) samochodem ciężarowym marki F. (...) nr rej. (...), kierowanym przez K. K..

Na miejsce kolizji wezwana została Policja, a jej sprawca (T. C. (2)) został ukarany mandatem karnym za spowodowanie wykroczenia w ruchu drogowym w kwocie 300 zł (nr (...)).

Na miejsce kolizji nie było wzywane Pogotowie (...). (bezsporne, notatka informacyjna o kolizji drogowej R- (...) K. w L. k. 16, zeznania powoda K. K. k. 98v-99, akta szkody nr 714391)

Samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...), którym kierował sprawca kolizji (T. C. (2)), był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u poprzednika prawnego pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjna w W., tj. w (...) SA - polisa nr (...), ważna w dniu kolizji. (bezsporne, akta szkody nr 714391)

Bezpośrednio po zdarzeniu, tj. w dniu zaistnienia kolizji (sobota), K. K. nie czuł się na tyle źle, aby zgłosić się od razu do placówki medycznej. Z powodu nasilenia dolegliwości w postaci bólów i zawrotów głowy, zaburzeń równowagi, ograniczenia ruchomości i dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego K. K. zgłosił się do lekarza rodzinnego dwa dni po zdarzeniu (poniedziałek). Wykonane w dniu 5 października 2010 roku badania RTG kręgosłupa szyjnego wykazały u niego zniesienie fizjologicznej lordozy szyjnej, konflikt wyrostków kolczystych na poziomie C5-C6, przewężenie szpary międzykręgowej: C3-C4, odpowiadające dyskopatii; C5-C6 -C7 z wtórnymi zamianami zwyrodnieniowymi w postaci dziobiastych zaostreń samoistnych na przednich i tylnych krawędziach trzonów kręgowych (C5,C6,C7), odpowiadające przewlekłym dyskopatiom; osteosklerotyczną przebudowę trzonów kręgowych: C5,6,7. W związku z dolegliwościami, powód zaopatrzył się w kołnierz ortopedyczny, którego używał następnie przez okres kilku tygodni.

W dniu 13 października 2010 roku K. K. zgłosił się do Poradni Neurologicznej (...) Publicznego Szpitala Wojewódzkiego im. (...) w L.. W kolejnych badaniach RTG stwierdzono u niego spłyconą fizjologiczną lordozę szyjną i dyskopatię: C3-C4, C5-C6, C6-C7. Ustalono także objawy korzeniowe szyjne i wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych po stronie lewej. Rozpoznano dystorsję kręgosłupa szyjnego i zespół bólowy korzeniowy. Zalecono stosowanie leków: N. i V., które powód przyjmował.

W dniu 4 listopada 2010 roku wykonano u powoda badanie USG naczyń szyi, którym objęto tętnice szyjne wspólne, wewnętrzne, zewnętrzne i kręgowo, badanie wykazało drobne zwapnienie obustronne w podziałach (...). Wykonane w tym samym dniu badanie tomografii komputerowej odcinka szyjnego kręgosłupa potwierdziło obecność masywnych zmian zwyrodnieniowych z wielopoziomową dyskopatią i spłyconą fizjologiczną lordozę szyjną u powoda.

Z wizyt u neurologa powód korzystał przy zaostrezeniu dolegliwości bólowych. W dniu 23 maja 2011 roku był w Poradni Neurologicznej, wydano mu zaświadczenie z leczenia specjalistycznego, w którym podano, że pacjent zgłaszał okresowe zawroty głowy, zaburzenia równowagi, bóle głowy i kręgosłupa. Leczenie to zostało zakończone.

Z zabiegów fizykoterapii powód korzystał w Ośrodku (...) w okresie od 28 marca do 15 kwietnia 2011 roku z rozpoznaniem pourazowych bóli kręgosłupa szyjnego. W leczeniu stosowano: mobilizacje odcinka szyjnego kręgosłupa, laser, jonoforezę, magnetron, ćwiczenia równoważne. W wyniku leczenia uzyskano częściową poprawę. Zalecono kontynuowanie leczenia rehabilitacyjnego.

Kontrolne badanie rtg kręgosłupa szyjnego powoda z 17 lipca 2013 roku uwidocznilo podobne zmiany jak w 2010 roku, nie opisano przy tym zmian pourazowych.

Przed wypadkiem z dnia 2 października 2010 roku, powód był leczony od 2006 roku w Poradni Neurologicznej Szpitala (...), z powodu bólu kręgosłupa w przebiegu zmian zwyrodnieniowych. Ponadto K. K. leczy się od wielu lat z powodu choroby wieńcowej i nadciśnienia.

K. K. nie korzystał po wypadku z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej.

Obecnie nadal K. K. zgłasza bóle i zawrotu głowy, dolegliwości bólowe i ograniczenie ruchomości odcinka szyjnego kręgosłupa, drętwienie kończyn górnych, dolegliwości bólowe kręgosłupa w odcinku lędźwiowo-krzyżowym i drętwienie prawej kończyny dolnej. (bezsporne, dokumentacja medyczna powoda k. 17-25, 124-126v, 129-131, 135-138, 141-283v, 293-293v, opinia biegłej neurolog A. S. k. 319-320, 348-349, opinia biegłej psycholog B. L. k. 341-342, 379-380, 414-415, opinia biegłego chirurga ortopedy Z. K. k. 363-366, 396-399, 430-433)

W dniu 21 czerwca 2011 roku K. K. zgłosił szkodę w (...) SA, domagając się wypłaty odszkodowania w kwocie 20.000 zł tytułem doznanej krzywdy i poniesionych kosztów.

Decyzją z dnia 7 lipca 2011 roku (...) SA przyznało K. K. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 1.700 zł. K. K. nie godził się z tą decyzją, dlatego pismem z dnia 27 lipca 2011 roku wniósł do ubezpieczyciela odwołanie, domagając się zmiany powyższej decyzji.

Decyzją z dnia 5 września 2011 roku (...) SA przyznało na rzecz powoda dodatkowo kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia i odmówiło dalszych wypłat, stwierdzając, że kwota 2.200 zł była odpowiednia do doznanej przez niego krzywdy. (bezsporne, wniosek powoda o odszkodowanie z dnia 16 czerwca 2011 roku k. 26-29, decyzja (...) SA z dnia 5 września 2011 roku k. 30, pismo (...) SA z dnia 11 kwietnia 2012 roku k. 31, akta szkody nr 714391)

Badaniem neurologicznym z dnia 8 października 2013 roku, biegła sądowa z zakresu neurologii A. S., stwierdziła, że w wyniku kolizji drogowej z dnia 2 października 2010 roku K. K. doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego z podrażnieniem zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa. W wyniku tego zdarzenia powód nie doznał ani uszkodzeń struktur kostnych (złamań, pęknięć itp.), ani urazu głowy. Następstwem doznanego urazu był pourazowy zespół bólowy korzeniowy wskutek podrażnienia masywnej artrozy. Biegła wskazała, że cierpienia o natężeniu średnim trwały u powoda po urazie około dwóch tygodni, zaś lekkie dolegliwości mogły utrzymywać się około miesiąca. Biegła podała, że rokowanie na przyszłość dotyczy choroby podstawowej, tj. masywnych zmian zwyrodnieniowych, z powodu których dolegliwości ulegają okresowemu zaostrzeniu i powód korzysta wtedy z porad u neurologa. Biegła opiniowała, że u powoda nie doszło do trwałego uszkodzenia, a w badaniach nie ujawniono u niego żadnych zmian pourazowych, powód miał brać leki przeciwbólowe, a jego subiektywne skargi na dolegliwości kręgosłupa związane były z zaostrzonymi zmianami zwyrodnieniowymi.

W ocenie biegłej, w wyniku wypadku z dnia 2 października 2010 roku powód K. K. doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, który w oparciu pozycję 94a – wynosił 5 %, przy czym biegła podała, że ustalony uszczerbek przy urazie skrętnym kręgosłupa winien podlegać zmniejszeniu z powodu współistniejących schorzeń. (opinia biegłej neurolog A. S. k. 319-320, 348-349,

Badaniem ortopedycznym przeprowadzonym w kwietniu 2014 roku, biegły z zakresu chirurgii i ortopedii Z. K. stwierdził, że w następstwie wypadku komunikacyjnego jaki miał miejsce w dniu 2 października 2010 roku K. K. doznał: urazu skrętnego odcinka szyjnego kręgosłupa, naruszenia istniejących zmian zwyrodnieniowych

i dyskopatycznych z następowym ograniczeniem ruchomości rotacyjnej kręgosłupa. Biegły podał, że w okresie pierwszych 3-4 tygodni po wypadku powód doznawał cierpień o znacznym nasileniu, które spowodowane były samym wypadkiem oraz ostrymi dolegliwościami bólowymi głowy, bólami odcinka szyjnego kręgosłupa, ograniczeniem ruchomości odcinka szyjnego kręgosłupa, zawrotami głowy. Po tym okresie do 6 miesięcy od wypadku stopień nasilenia cierpień powoda był miernie nasilony, które to dolegliwości związane były z koniecznością okresowych kontroli specjalistycznych, wykonywaniem badań diagnostycznych, przyjmowaniem leków, ograniczeniami w codziennym funkcjonowaniu i pracy zawodowej. Po tym okresie stopień nasilenia cierpień w związku z następstwami obrażeń przebytych w wypadku komunikacyjnym był nieznaczny, a spowodowany utrzymującym się ograniczeniem ruchomości rotacyjnej kręgosłupa szyjnego, przewlekłymi dolegliwościami bólowymi odcinka szyjnego kręgosłupa, bólami i zawrotami głowy oraz poczuciem doznanej krzywdy.

W ocenie biegłego, w okresie nasilenia dolegliwości K. K. będzie wymagał leczenia rehabilitacyjnego ukierunkowanego na podwyższenie progu bólowego, zmniejszenie napięcia mięśni przykręgosłupowych, poprawę ruchomości kręgosłupa, działanie biostymulujące. Leczenie rehabilitacyjne będzie łagodziło dolegliwości oraz będzie profilaktyką zmian i zwyrodnieniowych. Biegły podał, że następstwa przebytego wypadku komunikacyjnego ograniczają powodowi codzienne funkcjonowanie, a czynności wykonywane przez niego są wolniejsze, jest też zmuszony do okresowego przyjmowania leków przeciwbólowych. Rokowania na przyszłość są umiarkowanie korzystne pod warunkiem systematycznego leczenia rehabilitacyjnego.

Nadto biegły zgodził się ze stanowiskiem biegłej neurolog A. S., że z powodów neurologicznych powód K. K. odczuwał cierpienia o średnim natężeniu w okresie 2 tygodni po urazie, zaś lekkie dolegliwości mogły trwać około miesiąca.

Biorąc pod uwagę tabelę norm procentowego uszczerbku na zdrowiu stanowiącą załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku, biegły określił stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda na 15% w oparciu o pozycję 89a, przy czym wskazał, że ustalając obrażenia doznane przez opiniowanego w wypadku komunikacyjnym i ich następstwa uwzględnił inne choroby współistniejące. (opinia biegłego chirurga ortopedy Z. K. k. 363-366, 396-399, 430-433)

Na podstawie badania psychologicznego z dnia 9 stycznia 2014 roku, biegła z zakresu psychologii B. L. opiniowała, że w wyniku przedmiotowej kolizji, stwierdziła u powoda występowanie osłabienia procesów poznawczych lekkiego stopnia, które występowały od czasu kolizji do chwili obecnej. Biegła nie stwierdziła natomiast u K. K. zaburzenia procesów poznawczych. Wskazała jednak na zwolniony czas przetwarzania informacji poznawczych oraz zauważalny u powoda deficyt uwagi, pobudliwość i rozdrażnienie psychiczne. Zdaniem biegłej zaburzenia procesów poznawczych lekkiego stopnia wraz z uporczywymi bólami głowy nasilają dyskomfort psychiczny powoda, ale nie powodują ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu. Objawy te nie ulegną nasileniu, jeżeli powód nie będzie doświadczał w swoim życiu innych chorób.

W opinii biegłej, powód jest samodzielny w codziennych obowiązkach domowych i zawodowych, potrafi także przezwyciężyć negatywne doświadczenia związane z jazdą samochodem, co oznacza zdaniem biegłej, iż nie miały one negatywnego wpływu na jego życie osobiste i zawodowe, co pozostaje logiczną konsekwencją procesu przezwyciężenia, oraz racjonalnego/zadaniowego podejścia powoda do własnych obowiązków.

Obawy K. K. związane z prowadzeniem samochodu nie posiadały charakteru zaburzeń adaptacyjnych, czy też innych form dysregulacji emocjonalnej, gdyż porusza się samochodem oraz cały czas wykonuje pracę tapicerską w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, stwierdzone dolegliwości nie powodują ograniczenia w jego życiu codziennym.

Biegła nie stwierdziła u powoda obecności cierpienia psychicznego, lecz jedynie dyskomfort psychiczny, który jest objawem niezadowolienia z życia, ale nie paraliżuje codziennej jego aktywności. (opinia biegłej psycholog B. L. k. 341-342, 379-380, 414-415)

W dniu zaistniałej kolizji drogowej K. K. miał 54 lata, prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług tapicerskich.

Przed wypadkiem K. K. był już po 4 przebytych operacjach, m.in. na wyrostek i jelita, dodatkowo leczył się na nadciśnienie tętnicze. Na kręgosłup nie miał żadnych operacji. Przed wypadkiem nie odczuwał zbytnio dolegliwości związanych z bólem kręgosłupa i nie chodził na rehabilitację, bolał go jedynie odcinek szyjny kręgosłupa i miał drętwienie rąk, a czasami zachwiania równowagi.

Po wypadku powód nie przebywał na zwolnieniu lekarskim z uwagi na pobieranie świadczenia rentowego z ZUS od około 15 lat, z powodu nadciśnienia tętniczego. Nie zawiesił również prowadzenia działalności gospodarczej, ponieważ zatrudniał pracowników.

Po wypadku K. K. zaczął odczuwać większe bóle kręgosłupa, kiedy gwałtownie się odwracał - ból był silny i stały. Przez bóle kręgosłupa powód musiał ograniczyć wykonywanie pracy zawodowej w swoim warsztacie, co trwało około pół roku do 7 miesięcy po wypadku. Obecnie powód nie leczy się na kręgosłup, tylko jak go boli bierze leki przeciwbólowe. O. nie leczył się w ogóle.

Po wypadku K. K. był przestraszony, wypadek nadal stoi mu przed oczami. Nie korzystał jednak z porad psychologa i psychiatry. (zeznania powoda K. K. k. 98v-99, zeznania świadka W. K. k. 99-99v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił zarówno na podstawie okoliczności bezspornych i przyznanych przez strony, jak i całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. powołanych powyżej dowodów z dokumentów, zeznań świadka W. K., wywołanych opinii biegłych oraz dowodu z przesłuchania w charakterze strony powoda K. K..

Dokumenty prywatne i urzędowe, na podstawie których Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie, są zgodne z okolicznościami przyznanymi przez strony. Tworzą jasny i spójny obraz przedmiotowej sprawy w zakresie stosunku prawnego łączącego strony, roszczeń powoda w stosunku do pozwanego z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz przebiegu postępowania dotyczącego likwidacji szkody. Dokumenty prywatne nie budzą wątpliwości co do swej autentyczności, czy wiarygodności i nie były kwestionowane przez strony.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka W. K. na okoliczność stanu zdrowia jej męża K. K., rozmiaru doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych w związku z kolizją drogową z dnia 2 października 2010 roku oraz następstw doznanego urazu dla jego codziennego funkcjonowania. Świadek ten złożył zeznania, które w ocenie Sądu uznać należało za spójne, konsekwentne, logiczne i pozostające w korelacji z innymi dowodami dopuszczonymi w sprawie, w szczególności z zeznaniami samego powoda i opiniami biegłych.

Sąd, stosownie do treści przepisu art. 302 § 1 k.p.c., postanowił ograniczyć przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron do przesłuchania powoda, gdyż z przyczyn natury faktycznej nie było celowe przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony pozwanej.

Dowód z przesłuchania powoda K. K. na okoliczność stanu zdrowia, rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych w związku z kolizją drogową z dnia 2 października 2010 roku oraz następstw doznanego urazu dla jego codziennego funkcjonowania – Sąd obdarzył wiarą w zakresie, w jakim nie stoją w sprzeczności z opiniami biegłych. W ocenie Sądu powód szczerze przedstawił wszystkie okoliczności sprawy, w tym swoje subiektywne przeżycia i odczucia doznawane w związku z kolizją drogową z dnia 2 października 2010 roku, jak i skutki zdarzenia odczuwane do dnia dzisiejszego.

Postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2013 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych: lekarzy z zakresu neurologii w osobie A. S. i z zakresu ortopedii traumatologii w osobie Z. K., celem ustalenia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem z dnia 2 października 2010 roku a doznaną przez powoda szkodą, rozmiaru uszczerbku na zdrowiu powoda i jego trwałości, następstw dla zdrowia powoda spowodowanych wypadkiem komunikacyjnym, rozmiaru cierpień na skutek w/w zdarzenia, związku bólu głowy i kręgosłupa oraz zawrotów głowy z wypadkiem komunikacyjnym, czasu Ich trwania i intensywności celowości dalszego leczenia i rehabilitacji, istniejących ograniczeń

w codziennym funkcjonowaniu oraz rokowań na przyszłość; dowód z opinii biegłego z zakresu psychologii w osobie B. L. celem ustalenia stanu zdrowia powoda na skutek zdarzenia z dnia 2 października 2010 roku, rozmiaru, czasu trwania i stopnia intensywności cierpień powoda wywołanych wyrządzoną mu na skutek w/w zdarzenia szkodą oraz występującymi u niego dolegliwościami w postaci uporczywego bólu głowy i kręgosłupa, wpływu powyższego na codzienne życie powoda, istniejących ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu, występowania u powoda negatywnych uczuć związanych z obawą przed jazdą samochodem, czy też innych zaburzeń adaptacyjnych w związku z wyrządzoną mu szkodą i obecnym stanem zdrowia.

Ponieważ wyjaśnienie powyższych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, Sąd ustalił je w oparciu o wywołane w sprawie, wskazane wyżej opinie biegłych wraz z ich opiniami uzupełniającymi.

Przystępując do oceny wszystkich opinii głównych i opinii uzupełniających, należy zwrócić uwagę na fakt, że kontrola ich zawartości merytorycznej przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, ogranicza się do zgodności treści i wniosków opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie oceny opinii biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, LEX nr 151656).

W świetle przywołanych kryteriów wszystkie opinie biegłych, należało ocenić jako spójne i logiczne oraz oparte na fachowej wiedzy biegłych. W opiniach uzupełniających ci biegli odnieśli się w sposób rzetelny i wyczerpujący do zastrzeżeń zgłoszonych przez obie strony postępowania w stosunku do wniosków opinii pierwotnych. Ostatecznie powód i pozwany nie kwestionowali opinii biegłych A. S., Z. K. i B. L.. Sąd zatem nie znalazł podstaw, aby odmówić opiniom tych biegłych wiarygodności.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Bezsporne w sprawie były okoliczności zdarzenia z dnia 2 października 2010 roku, w tym wina T. C. (2) kierującego samochodem osobowym marki S. (...) nr rej. (...) za spowodowanie kolizji drogowej, w wyniku której urazu kręgosłupa doznał powód. Bezsporna (nie kwestionowana przez pozwanego) była również zasada odpowiedzialności za skutki zdarzenia przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W., poprzednika prawnego pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W., u którego ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych - samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...).

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Natomiast zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152) – będącym przepisem szczególnym - z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zaś zgodnie z art. 35 tej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Z wykładni przytoczonych norm należy zatem wywieść wnioski, iż ubezpieczyciel odpowiada w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody.

W ocenie Sądu powód zgodnie z obciążającą go regułą ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. wykazał w toku postępowania przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, do których zaliczyć należy zdarzenie wywołujące szkodę, zakres powstałej u niego szkody (lecz nie w całej rozciągłości), jak również adekwatny związek przyczynowy istniejący między w/w przesłankami.

W niniejszej sprawie powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej uzależnione było od zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, za które uznać należało kolizję pojazdów: samochodu osobowego marki S. (...) nr rej. (...), który uderzył w samochód ciężarowy marki F. (...) nr rej. (...) – kierowany przez powoda. Wina kierowcy S. - T. C. (2) była niewątpliwa, a nadto nie była kwestionowana ani na etapie postępowania likwidacyjnego, ani w toku rozprawy.

Odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu prowadzonego przez sprawcę wypadku również nie była kwestionowana co do zasady. Wyrazem tego jest zapłata części świadczenia przed wytoczeniem powództwa, w kwocie 2.200 zł tytułem zadośćuczynienia, tj. w wysokości uważanej przez ubezpieczyciela za wystarczającą do zaspokojenia usprawiedliwionych roszczeń powoda.

Wobec faktu, że do powstania szkody doszło na skutek zderzenia (kolizji) pojazdów, podstawę prawną roszczenia o zapłatę stanowią przepisy Kodeksu cywilnego normujące odpowiedzialność samodzielnych posiadaczy pojazdów wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, a więc art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. oraz art. 436 § 2 k.c. i art. 415 k.c.

Zgodnie z treścią art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch z pomocą sił przyrody (pary, gazu, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Z kolei według art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże, gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Z kolei art. 436 § 2 k.c. przewiduje ograniczenie tej odpowiedzialności, przez powrót do zasad ogólnych. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Odpowiedzialność na zasadach ogólnych polega na oparciu jej na zasadzie winy, nie zaś ryzyka, na podstawie art. 415 k.c. W konsekwencji podstawą odpowiedzialności samoistnych posiadaczy środków komunikacji biorących udział w zderzeniu jest wyrażona w art. 415 k.c. zasada winy. W myśl powołanego przepisu, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W prawie polskim obowiązuje zasada pełnego odszkodowania, usankcjonowana w art. 361 § 2 k.c. Zgodnie z tą zasadą pozwany winien naprawieniem szkody objąć wszelkie straty, które poszkodowany poniósł na skutek zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę.

W rozpoznawanej sprawie sporny był zakres szkody doznanej przez powoda na skutek zdarzenia z dnia 2 października 2010 roku, a w konsekwencji – wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną wskutek kolizji krzywdę i cierpienie.

Naprawienie szkody niemajątkowej w postaci zasądzenia zadośćuczynienia może nastąpić tylko w wypadkach określonych w ustawie. Prawną podstawę zasądzenia zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie stanowią przepisy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Stosownie do treści przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast w myśl przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem

zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie winno być zatem „odpowiednie”. Użycie w przepisie pojęcia o niedookreślonym charakterze powoduje, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, jako „odpowiedniego”, Sąd korzysta z daleko idącej swobody.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, iż skutkiem zderzenia pojazdów było powstanie szkody niemajątkowej przejawiającej się w cierpieniach fizycznych i psychicznych doznanych przez K. K..

Rozmiar powstałej szkody był, w ocenie Sądu, wyższy aniżeli przyjęty w toku postępowania likwidacyjnego, a przyznane powodowi z tego tytułu świadczenie w wysokości 2.200 zł nie spełniło kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia pieniężnego. Niemniej jednak, w ocenie Sądu, żądanie powoda zapłaty kwoty 40.000 zł tytułem dodatkowego zadośćuczynienia, było wygórowane i nie korelowało z zakresem doznanej przez niego szkody.

Kryteria, którymi winien kierować się Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia zostały wskazane w judykaturze.

Sąd Rejonowy w pełni podziela utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 września 2001 roku (sygn. III CKN 427/00 LEX nr 52766), że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. W związku z powyższym jego wysokość ma przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX nr 50884).

Zgodnie z ugruntowanym w piśmiennictwie i orzecznictwie poglądem ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym: czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, postawę sprawcy i inne czynniki podobnej natury (wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 kwietnia 2002 roku, II CKN 605/00, niepubl.).

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Na wysokość zasądanego na rzecz powoda zadośćuczynienia miał wpływ zarówno procentowy długotrwały uszczerbek na zdrowiu stwierdzony przez biegłych lekarzy ortopedę i neurologa, rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych związany z obrażeniami po wypadku i ich długotrwałym i uciążliwym leczeniem, a także dyskomfort psychiczny związany z cierpieniami fizycznymi.

Niewątpliwym jest, iż powód odczuwał cierpienie fizyczne, a więc ból i dolegliwości związane z urazem kręgosłupa. Powód doznał szkody na osobie - uszczerbku na zdrowiu w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego z podrażnieniem zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa i dyskopatycznych z następowym ograniczeniem ruchomości rotacyjnej kręgosłupa. Uraz ten, jak wynika z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z opinii biegłych, był bezpośrednim skutkiem wypadku, jakiemu uległ powód.

W wyniku doznanych obrażeń kręgosłupa szyjnego, u powoda wystąpiły dolegliwości bólowe, których charakter był zróżnicowany - zależał od etapów choroby. W pierwszym okresie (bezpośrednio po wypadku) przez kilka/kilkanaście godzin powód nie odczuwał dolegliwości powypadkowych, jednak dolegliwości te uaktywniły się u powoda ze znacznym natężeniem w następnych dniach. Po rozpoczęciu leczenia i wdrożeniu kołnierza ortopedycznego oraz leczenia farmakologicznego - bóle kręgosłupa szyjnego zmniejszyły się, natomiast bólowa niewydolność kręgosłupa szyjnego nadal się utrzymywała przez kilka tygodni (do 3-4 tygodni). W tym okresie powód doznawał cierpień

fizycznych o znacznym nasileniu, które spowodowane były samym wypadkiem oraz ostrymi dolegliwościami bólowymi głowy, bólami odcinka szyjnego kręgosłupa, ograniczeniem ruchomości odcinka szyjnego kręgosłupa, zawrotami głowy. Następnie w okresie do 6 miesięcy od wypadku stopień nasilenia cierpienia powoda był miernie nasilony, a związane były z koniecznością okresowych kontroli specjalistycznych, wykonywaniem badań diagnostycznych, przyjmowaniem leków, ograniczeniami w codziennym funkcjonowaniu i pracy zawodowej. Po tym okresie stopień nasilenia cierpienia w związku z następstwami obrażeń przebytych w wypadku komunikacyjnym był nieznaczny, a spowodowany utrzymującym się nadal ograniczeniem ruchomości rotacyjnej kręgosłupa szyjnego, przewlekłymi dolegliwościami bólowymi odcinka szyjnego kręgosłupa, bólami i zawrotami głowy oraz poczuciem doznanej krzywdy.

Wskazać przy tym należy na uszczerbek na zdrowiu powoda ustalony przez biegłych: neurologa w oparciu o pozycję 94a tabeli norm oceny procentowej trwałego uszczerbku na zdrowiu – w wysokości 5% (przy czym biegła podała, że ustalony uszczerbek przy urazie skrętnym kręgosłupa winien podlegać zmniejszeniu z powodu współistniejących schorzeń) oraz ortopedę w oparciu o pozycję 89a tabeli norm oceny procentowej trwałego uszczerbku na zdrowiu – w wysokości 15% (przy czym biegły wskazał, że ustalając obrażenia doznane przez powoda w wypadku komunikacyjnym i ich następstwa uwzględnił inne choroby współistniejące).

Zauważenia jednakże wymaga, iż przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, do ustalania procentowego uszczerbku na zdrowiu, nie mają bezpośredniego zastosowania do określania przez Sąd o zasadzie i wysokości odszkodowania w związku z odpowiedzialnością ubezpieczyciela z tytułu umów ubezpieczeniowych. Określając o zasadzie i wysokości odszkodowania przeznaczonego dla poszkodowanego, bierze się bowiem pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, a w szczególności zakres i trwałość doznanych cierpień fizycznych i krzywd na tle psychologicznym. Procentowy uszczerbek na zdrowiu może mieć tutaj walor wyłącznie pomocniczy, a nie decydujący – jak w przypadku określania wysokości jednorazowego odszkodowania na podstawie przepisów wskazanego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku.

Na ocenę rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda wpływa również to, że następstwa przebytego wypadku komunikacyjnego ograniczają powodowi codzienne funkcjonowanie, a czynności wykonywane przez niego są wolniejsze, jest też zmuszony do okresowego przyjmowania leków przeciwbólowych.

Uwzględnić także należało, że w okresie nasilenia dolegliwości K. K. nadal będzie wymagał leczenia rehabilitacyjnego ukierunkowanego na podwyższenie progu bólowego, zmniejszenie napięcia mięśni przykręgosłupowych, poprawę ruchomości kręgosłupa i na działanie biostymulujące. Leczenie rehabilitacyjne będzie łagodziło dolegliwości oraz będzie profilaktyką zmian zwyrodnieniowych. Rokowania na przyszłość są jednak umiarkowanie korzystne pod warunkiem systematycznego leczenia rehabilitacyjnego.

Ponadto Sąd wziął pod uwagę niewątpliwe cierpienia psychiczne powoda, jakich doznał w związku z wypadkiem, a których konsekwencje nadal odczuwa. Powód zeznał, że po wypadku nadal odczuwa obawę i dyskomfort związane z sytuacjami komunikacyjnymi. W wyniku kolizji z dnia 2 października 2010 roku u powoda nie doszło co prawda do zaburzenia procesów poznawczych, jednakże wystąpiły objawy takie jak: zwolniony czas przetwarzania informacji poznawczych oraz zauważalny deficyt uwagi, pobudliwość i rozdrażnienie psychiczne. Zaburzenia procesów poznawczych lekkiego stopnia wraz z uporczywymi bólami głowy nasiliły dyskomfort psychiczny powoda, ale nie spowodowały ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu. Powód – z psychologicznego punktu widzenia – jest samodzielny w codziennych obowiązkach domowych i zawodowych, potrafi także przezwyciężyć negatywne doświadczenia związane z jazdą samochodem, co niewątpliwie pomaga mu radzić sobie z dyskomfortem psychicznym i zmniejszać jego natężenie.

W tym miejscu należy zauważyć, iż wypłacenie zadośćuczynienia przez ubezpieczyciela podczas postępowania związanego z likwidacją szkody nie wpływa na możliwość dochodzenia dalszych roszczeń przed sądem.

Podkreślenia też wymaga, że ściśle pieniężne określenie rozmiarów szkody powoda jest niemożliwe. Zgodnie więc z art. 332 k.p.c., jeżeli w sprawie o naprawienie szkody ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważaniu wszystkich okoliczności sprawy.

W ocenie Sądu - przy uwzględnieniu krzywdy doznanej przez powoda, a będącej w normalnym związku przyczynowym z zaistniałą kolizją drogową z dnia 2 października 2010 roku, jego wieku (59 lat) oraz wypłaconych świadczeń – zasądzona wyrokiem tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwota 25.000 zł jest utrzymana w rozsądnych granicach, które odpowiadają aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W ocenie Sądu mając na uwadze powyższe rozważania zasądzona kwota pozwoli powodowi zrekompenzować wszelkie doznane cierpienia i poniesione krzywdy.

Nie uwzględniając w całości roszczenia powoda o zapłatę kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę, że doznany przez powoda uraz kręgosłupa w wyniku uczestnictwa w kolizji drogowej z dnia 2 października 2010 roku, „nałożył się” na istniejące u niego już przed wypadkiem rozległe samoistne zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne kręgosłupa. W związku z tym, choć doznawane przez powoda cierpienia (będące w związku ze zdarzeniem) były w ocenie Sądu niewątpliwe, to jednak współistniały ze schorzeniami stwierdzonymi u powoda już przed wypadkiem, którą to okoliczność należało uwzględnić przy ustalaniu zadośćuczynienia i odpowiednio je zmniejszyć. Sąd uwzględnił przy tym, że przed wypadkiem K. K. był już po 4 przebytych operacjach, leczyl się na nadciśnienie tętnicze i na kręgosłup. Jak sam wskazał, już przed wypadkiem bolał go odcinek szyjny kręgosłupa i miał drętwienie rąk, a czasami zachwiania równowagi. Ponadto powód pobierał świadczenia rentowe od kilkunastu lat z powodu nadciśnienia tętniczego. Okoliczności te świadczą o tym, że powód już przed wypadkiem był osobą odczuwającą liczne dolegliwości, które wypadek jedynie spotęgował.

W ocenie Sądu, łączna kwota zadośćuczynienia – 27.200 zł (razem z wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego) – z pewnością nie ma znaczenia symbolicznego, a równocześnie nie wynagradza krzywdy doznanej przez powoda ponad konieczną miarę.

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek od zadośćuczynienia, to stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. Ugruntowany jest pogląd, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia należy do roszczeń, których termin spełnienia nie jest określony, a więc zależy od wezwania do zapłaty przez wierzyciela.

Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Również przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2003, 124, poz. 1152) stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Z akt szkody wynika, iż zgłoszenie szkody na osobie powoda nastąpiło po raz pierwszy w dniu 21 czerwca 2011 roku, zatem żądanie pozwu zapłaty odsetek ustawowych zasadne było od dnia 22 lipca 2011 roku (dzień następny po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi), gdyż od tej daty pozwany pozostawał w zwłóce z zapłatą pozostałego należnego powodowi świadczenia.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. K. kwotę 25.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 2 października 2010 roku, z odsetkami ustawowymi od dnia 22 lipca 2011 roku do dnia zapłaty (punkt I wyroku), zaś w pozostałej części oddalił powództwo o zapłatę (punkt II wyroku).

Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żadanego zadośćuczynienia bądź odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może sprecyzować dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Często

bowiem nie da się przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, chociaż nie można wyłączyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw uszkodzenia ciała obok tych, które się już ujawniły. Swoistość szkód na osobie, które ze swojej istoty są rozwojowe i występują niejednokrotnie po upływie dłuższego czasu, a ponadto w trudnym do określenia rozmiarze, a także ustanowiony termin przedawnienia dla roszczeń majątkowych, uzasadniają żądanie powoda w oparciu o art. 189 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), gdyż dochodząc określonych świadczeń odszkodowawczych – ma interes prawny w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za ewentualną szkodę, jaka może wyniknąć dla niego w przyszłości.

Jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy brak podstaw do uwzględnienia żądania powoda co do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody, które mogą pojawić się w przyszłości, gdyż brak jest dowodów które uzasadniałyby przyjęcie założenia, że zdrowie powoda wskutek kolizji drogowej może się pogorszyć w przyszłości. Podnieć należy, że z opinii biegłych wywołanych w niniejszej sprawie wynika, że leczenie powoda (co do urazów powypadkowych) już zostało zakończone. Powód nie wykazał również interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Uznać zatem należało za niezasadne roszczenie powoda w zakresie żądania ustalenia (punkt III wyroku).

W myśl art. 108 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie z przepisem art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie powództwo zostało uwzględnione co do należności głównej w 62,5%, tj. w kwocie 25.000 zł z dochodzonej kwoty 40.000 zł.

Powód uiszczył wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) i opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłatę od pozwu w wysokości 500 zł (w pozostałym zakresie został zwolniony z obowiązku jej uiszczenia) i zaliczkę na poczet kosztów sądowych w wysokości 109,14 zł. Strona pozwana uiszczyła wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 2.400 zł i opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz zaliczkę na poczet kosztów związanych z nadesłaną dokumentacją medyczną w wysokości 107,74 zł.

Poniesione przez strony koszty procesu zamknęły się kwotą 5.550,88 zł. Pozwany winien ponieść koszty procesu w wysokości 3.469,30 zł, a poniósł je do kwoty 2.524,34 zł.

Uwzględniając powyższe Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. K. kwotę 944,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt IV wyroku).

Koszty sądowe stanowią koszty związane ze sporządzeniem przez biegłych opinii w łącznej wysokości 2.821,63 zł. Powód został również zwolniony z uiszczenia opłaty sądowej w wysokości 1.500 zł.

Z tych względów na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 ze zmianami) w zw. z art. 100 k.p.c., Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie):

- od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 3.013,52 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie (1.763,52 zł) oraz tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony (1.250 zł);

- od powoda K. K. z zasądzonych w punkcie I wyroku roszczenia kwotę 1.058,11 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie (punkt V i VI wyroku).